

KS. ŁUKASZ KRUCKI
Gniezno
ORCID: 0000-0003-2972-9113

Najważniejsze wątki papieskiego nauczania w trakcie pobytu Jana Pawła II w Gnieźnie podczas I pielgrzymki do Ojczyzny (3-4 czerwca 1979 roku)

Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny z czerwca 1979 r. oprócz Warszawy, Częstochowy, Krakowa, Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowic, Oświęcimia, Nowego Targu objęła również prymasowskie Gniezno, pierwszą stolicę Polski oraz kolebkę polskiego Kościoła (Polak, Łoziński 2002; Skibiński 2020). Uwzględnienie Gniezna na szlaku pielgrzymki było dla Jana Pawła II niezwykle istotne. Miastu św. Wojciecha papież przypisał bowiem szczególną rolę w przesłaniu skierowanym do rodaków oraz – jak się później okazało – do pobratymczych narodów słowiańskich, zwłaszcza Czechów (Jan Paweł II 1982: 35). Zarówno pola gębarzewskie, na których wylądował helikopter z papieżem, Wzgórze Lecha, jak i balkon rezydencji arcybiskupów gnieźnieńskich stały się przestrzenią niezwykle katechez ukazującej teologiczny wymiar polskich dziejów związanych poprzez wiarę, kulturę i losy z całą Słowiańszczyzną.

Nauczanie papieskie płynące z Gniezna koncentrowało się na przeszłości, ale jednocześnie ukazywało zadania na przyszłość, dzięki czemu w wymowny sposób wybrzmiały tematy mówiące o wielu kwestiach: o darze chrztu św. i odpowiedzialności za jego owoce, o dziejowej roli św. Wojciecha, o współczesnej misji ewangelizacyjnej Kościoła, o prymasostwie, które na trwałe wpisało się w dzieje państwa i narodu oraz o zadaniach czekających Kościół. Gnieźnieńskie przemówienia papieskie wygłoszone w formie homilii i katechez miały wspólny cel – umocnienie tożsamości religijnej i narodowej Polaków żyjących w kraju zdominowanym przez komunistyczną ideologię (Sowa 2011: 433-434).

Celem niniejszego artykułu jest analiza wszystkich przemówień papieskich wygłoszonych w Gnieźnie 3 i 4 czerwca 1979 r. oraz ukazanie znaczenia ich

treści dla późniejszych przemian, które dokonały się w Polsce oraz Europie Środkowo-Wschodniej. W realizacji tego zamysłu niezbędne okazały się metody: filologiczna oraz porównawcza, które nie tylko uwzględniły kontekst pańskich wypowiedzi, ale i sposób oddziaływania na słuchaczy.

Dlaczego Gniezno?

Gniezno w nauczaniu Jana Pawła II podczas I pielgrzymki do Polski stało się symbolem wszystkiego co najstarsze, co polskie, co katolickie. Nic zatem dziwnego, że papież wychodząc od etymologii nazwy miasta, tak jak to uczynił kilka wieków wcześniej Gall Anonim na kartach swojej „Kroniki polskiej”, wskazał na odniesienie do „gniazda” (Anonim tzw. Gall 1996: 34). Już na gębarzewskich błoniach mówił: „Tu na tym rozległym błoniu witam ze czcią samo gniazdo piastowskie [...], a równocześnie kolebkę Kościoła” (Jan Paweł II 1982: 62), a jeszcze dobitniej podkreślił ten fakt, gdy stwierdził: „Gniezno – to znaczy `gniazdo`! Gniazdo narodu, kolebka. [...] nie byłoby gniazda, nie byłoby kolebki, nie byłoby rodziny, nie byłoby narodu!” (Tamże: 63). Przytoczone słowa jasno wskazują zatem na rolę, jaką miastu św. Wojciecha przypisywał Jan Paweł II. Tożsamość narodowa i religijna Polaków biorąca swój początek z gnieźnieńskiego Wzgórza Lecha na przestrzeni ponad tysiąca lat istnienia państwa polskiego wydała owoce, które zapewniły narodowi przetrwanie. Prawdę tę papież uwypuklił, by wierni nie ulegli mającym stanowić fundament państwa laickiego pseudowartościom forsowanym przez komunistyczne władze. Odcięcie się od własnej historii, tradycji i kultury to według Jana Pawła II nic innego jak poddanie się tożsamościowej samozagładzie. Tego natomiast – w świetle jego nauczania – należało uniknąć za wszelką cenę (Socha 1996: 34).

Gniezno w rozumieniu papieża to jednak nie tylko pierwociny, załążek czy nawet kościelne państwa polskiego. To narodowe sanktuarium, to chrzcielnica narodu i jednocześnie wieczernik, z którego wyszli pierwsi misjonarze ze św. Wojciechem na czele. Głosili oni Dobrą Nowinę zarówno mieszkańcom ziem, na których rodziła się nasza państwowość, jak i plemionom sąsiednim: Prusom, Jaćwingom i Litwinom. Młode państwo polskie wyrosłe z „państwa gnieźnieńskiego” szybko okrzepło i zyskało zdolność chrześcijańskiego oddziaływania tak na własne społeczeństwo, jak i narody pobratymcze. Fakt ten został dostrzeżony i uwypuklony w gnieźnieńskiej homilii Jana Pawła II, by nadać mu aktualnego wymiaru. Papież, choć nie wyartykułował wprost pragnienia podjęcia oficjalnych misji wśród narodów słowiańskich znajdujących

się pod dominacją Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, nawiązywał do idei podjęcia nowej akcji ewangelizacyjnej, która stałaby się zaczynem rechrystianizacji państw Europy Środkowo-Wschodniej.

Gniezno „chrzcielnicą narodu” i „słowiańskim wieczernikiem”

Temat „chrzcielnicy narodu”, jak i „słowiańskiego wieczernika” stał się najistotniejszym wątkiem papieskiego nauczania podjętego 3 czerwca 1979 r. Jan Paweł II mocno zaakcentował wówczas, iż chrzest Mieszka I z 966 r. stał się kamieniem węgielnym naszych dziejów, położonym jako fundament wiary nieprzypadkowo w Wielkopolsce, rodowej dzielnicy Piastów. Akt ten przyniósł w następnych stuleciach wymierne skutki zarówno kościelne, jak i polityczne. Papież-Polak podkreślając znaczenie decyzji Mieszka odnoszącej się do porzucenia dotychczasowej wiary i przyjęcia chrześcijaństwa wskazał na rolę i znaczenie jego małżonki – Dobrawy (Dąbrówki). „To ona – mówił – stała się matką chrzestną swego małżonka i wszystkich jego poddanych. A wraz z tym zaczęli przybywać do Ojczyzny misjonarze pochodzący z różnych narodów Europy: z Irlandii, z Italii, z Niemiec (jak święty biskup-męczennik Bruno z Kwerfurtu)” (Jan Paweł II: 67). To był początek historii naszej Ojczyzny, ale również moment włączający Polskę do rodziny narodów Europy. Nie tylko tej wschodniej, ale przede wszystkim tej złączonej z Rzymem – stolicą i centrum chrześcijaństwa. Gniezno zatem stało się miejscem wyrażającym chrześcijańską aktywność władców: Mieszka I i Bolesława Chrobrego, ale także przestrzenią dla realizacji ich pierwszych kontaktów międzynarodowych. Stąd wyruszyli na misje św. Wojciech i św. Bruno z Kwerfurtu, by tak jak apostołowie po Zesłaniu Ducha Świętego zanieść światło nowej wiary tym, którzy o Chrystusie jeszcze nie słyszeli. Nic zatem dziwnego, że „Tutaj też Kościół w Polsce w roku 1966 rozpoczął swoje dziękczynne `Te Deum` na tysiąclecie chrztu, w którym miałem szczęście brać udział jako ówczesny metropolita krakowski” (Tamże: 66). To wspomnienie Jana Pawła II odnoszące się do obchodów milenijnych jeszcze bardziej wzmocniło głoszoną tezę i przekonywało do jej słuszności (Garpel 2003: 145).

Idea wieczernika Słowian nie została przez papieża-Polaka zawężona jedynie do wskazania konkretnych zdarzeń czy też osób, lecz nabrała szerszego kontekstu. Stała się wręcz odpowiedzią na wołanie prymasa Augusta Hlonda z okresu międzywojennego, gdy hierarcha ten retorycznie pytał: „Kiedy nadejdą owe *Pentecostes Slavae*? – Zielone Świątki Słowian...” (Jan Paweł II 1982: 75). W rozumieniu Jana Pawła II i w świetle jego nauczania w Gnieźnie Zielone Świątki Słowian

już stały się faktem, bo Duch Święty już zstąpił na narody słowiańskie. Cóż o tym miało świadczyć? Po pierwsze rzesza świętych i błogosławionych począwszy od Wojciecha i Brunona z Kwerfurtu, którzy na wzór apostołów przewyciężywszy lęk stali się świadkami i misjonarzami Zmartwychwstałego Chrystusa. Ponadto dowodem tego twierdzenia było eklezjalne dziedzictwo państw Europy Środkowo-Wschodniej, o które papież upominał się osobiście, gdyż wiele państw nie mogło świętować własnych rocznic przyjęcia chrześcijaństwa ze względu na dominację w nich systemu komunistycznego.

Chrześcijańskie korzenie Europy Środkowo-Wschodniej

Jan Paweł II przypomniał w Gnieźnie nie tylko o chrystianizacji Polski, ale także o chrzcie Chorwatów i Słowenów, Bułgarów, Morawian i Słowaków, Czechów, Wiślan, Słowian zamieszkujących Serbię, Rusinów, Słowian Połabskich czyli Obotrytów, Wioletów i Serbołużyczan, a także Litwinów. Wymienienie z nazwy tych nacji stanowiło dowartościowanie chrześcijan żyjących w krajach komunistycznych, ale także wskazywało na ich wspólny kulturowy rodowód. Chrystianizacja państw słowiańskich dokonała się wprawdzie w różnych odstępach czasu i za przyczyną misjonarzy o różnym pochodzeniu, zaowocowała jednak zaszczerpieniem wśród Słowian jednolitego systemu wartości. Symbolem tego procesu była dla papieża postać św. Wojciecha, którego Jan Paweł II nieprzypadkowo w Gnieźnie ukazał jako wzór misjonarza i katechety. Postać tego patrona Polski stała się „zwozniczem” łączącym Czechy, Rzym, Polskę i Prusy. Z pochodzenia Czech, z wyboru pielgrzym do Rzymu, z powołania misjonarz wśród Prusów, gdzie poniósł śmierć w 997 r. Ciało męczennika złożono w Gnieźnie, a jego relikwie stały się fundamentem Kościoła w Polsce. Święty Wojciech zatem nie tylko połączył wiele narodów, ale i umocnił je w wierze chrześcijańskiej, na co zwrócił uwagę papież.

Związki Polski i Czech podkreślone zostały przez Jana Pawła II i przy innych okazjach. Wymownym tego przykładem stała się uwaga Ojca św., gdy ujrzał transparent przygotowany w Gnieźnie przez młodych czeskich pielgrzymów. Wypisano na nim słowa: *Pamatuj Otce na své české deti*. Prośba młodych Czechów doczekała się reakcji Jana Pawła II, wyrażonej słowami:

„[...] dobrze, że widzę tutaj przed oczyma ten napis: Otce... w siostrzanym języku, w języku św. Wojciecha: *Pamatuj Otce na své české deti*. [...] Nie może ten papież, który nosi w sobie spuściznę Wojciechową, zapomnieć tych dzieci! I nie możemy my wszyscy, drodzy bracia i siostry, którzy nosimy w sobie to samo Wojciechowe dziedzictwo, zapomnieć tych naszych braci!” (Tamże: 67).

Przytoczoną wypowiedź należy także odczytać jako element proklamowanej wówczas idei Pięćdziesiątnicy Słowian wzywającej do zawiązania wspólnoty państw opartej na chrześcijaństwie.

Europa „dwóch płuc”

Jan Paweł II podczas pobytu w Gnieźnie wykorzystał przypadającą 3 czerwca 1979 r. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego nie tyle do przedstawienia uczestnikom liturgii prawdy dogmatycznej o Trzeciej Osobie Trójcy Świętej, co raczej do wyłożenia nowej wizji zjednoczonej Europy, która oddycha „dwoma płucami”: wschodnim i zachodnim. Koncepcja ta wypływająca niewątpliwie z idei *Pentecostes Slavae* została sprecyzowana przez papieża słowami:

„Czyż Chrystus tego nie chce, czy Duch Święty tego nie rozrządza, ażeby ten papież-Polak, papież-Słowianin, właśnie teraz odsłonił duchową jedność chrześcijańskiej Europy, na którą składają się dwie wielkie tradycje: Zachodu i Wschodu? My, Polacy, którzy braliśmy przez całe tysiąclecie udział w tradycji Zachodu, podobnie jak nasi bracia Litwini, szanowaliśmy zawsze przez nasze tysiąclecie tradycje chrześcijańskiego Wschodu. [...] Ale też pragniemy prosić gorąco naszych braci, którzy są wyrazicielami tradycji wschodniego chrześcijaństwa, ażeby pamiętali na słowa Apostoła: 'Jedna wiara, jeden... chrzest'”(Tamże: 68).

Słowa z papieskiej homilii na Wzgórzu Lecha stanowiły wyraz dalekosiężnych planów Jana Pawła II zmierzających do zjednoczenia starego kontynentu na zasadach wiary chrześcijańskiej. Myśl ta w 1979 r. była *novum*. W czasie, gdy Europę przedzielała „żelazna kurtyna”, nikt poważnie nie rozważał jej całościowego zjednoczenia, opartego na zasadzie równości i komplementarności. Idea proklamowana w Gnieźnie w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego z czasem została jeszcze bardziej rozwinięta i doprecyzowana, ale to dokonało się już po tzw. Jesieni Narodów z 1989 r. (Delong 2011: 40-41). Istotę przemówienia zrozumiał prymas Wyszyński, który w swoim dzienniku *Pro memoria* pod datą 3 czerwca 1979 r. zapisał:

„Papież przemawiał długo, w sensie religijno-narodowym, bronił praw Narodów Słowiańskich do życia religijnego i do wolności. Dopuszczał też do dialogu – z oklaskami i pieśniami, które uważał za wyznanie Wiary Wiernych. Trwało to dość długo, bo do godz. 15.15. Rzesze wiernych, pomimo straszliwego gorąca stały wytrwale, czekając na powrót Ojca św. do rezydencji” (AAG, Spuścizny 392/26: 226v).

Rola prymasostwa

Gniezno jako stolica prymasowska to także w przekonaniu papieża miejsce ostoi i jedności Kościoła w Polsce. Na jej straży stoi prymas Polski. Nic zatem dziwnego, że podczas I pielgrzymki do Polski i swojej bytności w mieście św. Wojciecha papież kilkakrotnie akcentował to przekonanie podkreślając chociażby związki metropolitalne Gniezna z diecezjami powstałymi na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Mówił m.in.: „Witam duchowieństwo wszystkich diecezji należących do wspólnoty metropolitalnej prymasowskiego Gniezna” (Jan Paweł II 1982: 62). Prymasowskie tradycje Gniezna wybrzmiały również w odniesieniu do trwającej wówczas w archidiecezji gnieźnieńskiej peregrynacji kopii Jasnogórskiej Ikony:

„Ten Obraz, [...] na tej ziemi za niedługo kończy swe nawiedzenie w prymasowskim Gnieźnie i przechodzi na Jasną Górę, aby rozpocząć nawiedzenie diecezji częstochowskiej” (Tamże: 62).

Było to niewątpliwie docenienie roli, jaką odegrał ówczesny prymas Stefan Wyszyński w powojennych dziejach Kościoła w Polsce, ale i wyraz hołdu złożonego całemu dziedzictwu, które pozostawili po sobie jego poprzednicy, zasiadający na gnieźnieńskiej stolicy arcybiskupiej od 1417 r. Jan Paweł II jako Polak doskonale je znał i doceniał (Muszyński 2017: 409).

Odniesienia społeczno-kulturalne

Przemawiając przed katedrą gnieźnieńską Jan Paweł II wygłosił katechezę na temat godności kobiety i matki polskiej. Konferencja, która z pozoru przyjęła charakter refleksji lub raczej pouczenia, niosła ze sobą istotną myśl papieża odnoszącą się do roli kobiety nie tylko w społeczeństwie polskim. Impulsem do jej zwerbalizowania była wcześniejsza rozmowa z prymasem Wyszyńskim. Dzięki niej papież wygłosił naukę o roli kobiety i matki we współczesnym społeczeństwie. Ponownie przywołując etymologię nazwy Gniezno – „gniazdo” stwierdził, że gniazdo jest jak kolebka, a nad nią zawsze czuwa matka. Wykreowany dla potrzeb chwili symbol posłużył papieżowi do oddania hołdu zarówno Matce-Ojczyźnie, jak i każdej ludzkiej rodzicielce. Jan Paweł II wspominał przy tej okazji własną matkę, jak i każdą polską kobietę, która poświęca się narodowi, a następnie wychowaniu potomstwa (Jan Paweł II 1982: 73).

Papież-Polak znany ze swojego przywiązania do tradycji i kultury odniósł się do tych wartości również w przemówieniu skierowanym do młodzieży. Bazując na tekście *Bogurodzicy* przybliżył słuchaczom historię hymnu oraz jego teologiczny wymiar. Co więcej, dostrzegł w nim pierwotny zrąb narodowej kultury. W związku z tym Jan Paweł II zadał fundamentalne pytanie: *Czym jest kultura?* (Tamże: 75), na które sam udzielił odpowiedzi:

„Kultura jest wyrazem człowieka. [...] Kultura jest dobrem wspólnym narodu. Kultura polska jest dobrem, na którym opiera się życie duchowe Polaków. Ona wyodrębnia nas, jako naród. Ona stanowi o nas przez cały ciąg dziejów. [...] Wiadomo, że naród polski przeszedł ciężką próbę utraty niepodległości, która trwała z górą sto lat – a mimo to pośród tej próby pozostał sobą. Pozostał duchowo niepodległy, ponieważ miał swoją kulturę! [...] Przechowajcie to dziedzictwo! Pomnóżcie to dziedzictwo! Przekażcie je następnym pokoleniom” (Tamże).

Sformułowana w ten sposób definicja skłoniła papieża, by wystosować do polskiej młodzieży apel wzywający do poszanowania własnej tożsamości narodowej oraz zachowania dziedzictwa wyrosłego na chrześcijańskich wartościach, czego nośnikiem była właśnie przywoływana *Bogurodzica*. Dziedzictwo to powinno być przekazane także przyszłym pokoleniom, aby i one umocnione w wierze mogły podjąć się wykonywania ważnych zadań dla dobra Kościoła i Ojczyzny (Tamże: 76).

Zakończenie

Podsumowując powyższe spostrzeżenia należy stwierdzić, że papieskie nauczanie z gnieźnieńskiego etapu I pielgrzymki do Polski, przypadające m.in. w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego 3 czerwca 1979 r. posiadało bogatą tematykę, nie tylko teologiczną, ale również patriotyczną i społeczną. Niosło ze sobą ważne przesłanie, które przysłużyło się odnowie tożsamościowej Polski oraz innych chrześcijańskich narodów Europy Środkowo-Wschodniej. Odegrało ono istotne znaczenie w kwestii obrony praw człowieka i poszanowania godności kobiet. Chociaż samo w sobie nie było czymś nowym, to jednak personalistyczne podejście papieża-Polaka do tych zagadnień okazało się innowacyjne. Narzędziem służącym do osiągnięcia wskazanych celów miała stać się kultura oraz bogata spuścizna polskiego Kościoła traktowana nie w kategorii tego, co minęło, ale drogowskazu pokazującego właściwy kierunek na przyszłość. Najistotniejsza jednak okazała się proklamowana w Gnieźnie idea Pięćdziesiątnicy Słowian (*Pentecostes Slavae*), do której zostały wezwane oprócz

Polski także pobratymcze narody środkowej i wschodniej części Starego Kontynentu, które wówczas znajdowały się pod jarzmem komunistycznego dyktatu. Echo przemówień papieskich wybrzmiało w roku następnym, gdy w Polsce zrodził się wielomilionowy ruch Solidarności, a dziesięć lat później tę część Europy objęła tzw. Jesień Narodów, która jako konsekwentny proces przemian ustrojowych w bloku wschodnim doprowadziła do upadku komunizmu (Burakowski, Gubrynowicz, Ukielski 2021).

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Wyszyński, S. (1979), *Pro memoria*. AAG, Spuścizny 392/26.

Źródła drukowane

Anonim tzw. Gall (1996), *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Jan Paweł II (1982), *Pielgrzymka do Ojczyzny. Przemówienia i homilie Ojca świętego Jana Pawła II*, oprac. A. i Z. Szubowie, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.

Opracowania

Burakowski A., Gubrynowicz A., Ukielski P. (2021), *1989 – Jesień Narodów*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Delong M. (2011), *Stanowisko papieża Jana Pawła II wobec integracji europejskiej*, „Polityka i Społeczeństwo” 8: 37-52.

Garpień R. (2003), *Perswazja w przekazach kaznodziejskich na przykładzie homilii Jana Pawła II wygłoszonych podczas pierwszej pielgrzymki do Polski w 1979 roku*, Kraków: Nomos.

Muszyński H. (2017), *Powrót prymasostwa do arcybiskupa gnieźnieńskiego. Tytuł prymasa Polski znów związany z arcybiskupem gnieźnieńskim*, w: *Dzieje prymasostwa polskiego*, red. Ł. Krucki, Gniezno: Wydawnictwo Prymasowskie GAUDENTINUM, 363–459.

Polak G., Łoziński B. (2002), *Ojciec wśród nas. Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*, Częstochowa: Święty Paweł.

Skibiński P. (2020), *Odnowa tej ziemi. I Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski, czerwiec 1979*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Socha P. (1996), *W szkole wiary i miłości do Kościoła i Ojczyzny*, Zielona Góra: Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze.

Sowa A.L. (2011), *Historia polityczna Polski 1944-1991*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Ks. Łukasz Krucki, Archiwum Archidiecezjalne, Gniezno (krucki@op.pl)

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, I pielgrzymka do Polski, archidiecezja gnieźnieńska, Gniezno, kultura chrześcijańska

Keywords: John Paul II, I pilgrimage to Poland, Archdiocese of Gniezno, Gniezno, Christian culture

ABSTRACT

The aim of the article is to discuss John Paul II's visit in Gniezno on his first pilgrimage to his country. The research problem is to analyze all the papal speeches made in Gniezno on June 3 and 4, 1979 and to show the significance of their content for the subsequent changes that occurred in Poland and Central and Eastern Europe. The Pope delivered important speeches in this city in the form of homilies and catecheses addressed to different groups of people. He touched upon vital topics relating to the gift of baptism and responsibility for its fruits, the historical role of Saint Adalbert, the contemporary evangelizing mission of the Church and primateship.

The author argues that the Pope took advantage of the Pentecost celebrations to present a new vision of a united Europe that breathes with "two lungs" - eastern and western. The Pope's conception was based on the idea of Pentecostes Slavae (Pentecost of the Slavs). It was only possible to implement after the changes of 1989. Nonetheless, the visit to Gniezno on June 3-4, 1979, served as a herald of transformations not just in Poland, but across Central and Eastern Europe.

The following methods were used: philological and comparative, which took into account both the context of the papal statements and how they impacted the audience.



NASZE WYDAWNICTWA

INSTYTUT ZACHODNI
ul. Mostowa 27, 61-854 Poznań
tel. +61 852 28 54
fax +61 852 49 05
e-mail: wydawnictwo@iz.poznan.pl

Reinhard Bingener, Markus Wehner

Moskiewski łącznik **Sieć Schrödera i droga Niemiec ku zależności**

Tłumaczenie z niemieckiego Joanna Czudec

Tytuł oryginału: Die Moskau-Connection. Das Schröder-Netzwerk
und Deutschlands Weg in die Abhängigkeit

Instytut Zachodni
Poznań 2023

Seria: Speculum
238 ss.
Oprawa miękka

Niemcy przez wiele lat lekcewały zagrożenie, jakie dla bezpieczeństwa Europy stwarza Rosja rządzona przez Putina. Mimo ostrzeżeń ze strony sąsiadów wciąż zwiększały swoje uzależnienie od rosyjskiego gazu i ropy. Reinhard Bingener i Markus Wehner we wnikliwym i pasjonującym reportażu udowadniają, że w znacznej mierze odpowiedzialność za ten największy błąd w niemieckiej polityce zagranicznej od momentu powstania RFN ponosi były kanclerz Gerhard Schröder wraz ze swoim otoczeniem polityczno-biznesowym. Sieć jego powiązań, jak piszą dziennikarze niemieckiej „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, obejmuje „nie tylko niemieckich socjaldemokratów, ale też menadżerów, przedsiębiorców i zagranicznych polityków oraz ludzi z szemraną przeszłością. Sięga od spotkań na szczycie z udziałem światowych przywódców do dyskretnych schadzek, od miliardów, którymi obraca się w międzynarodowym biznesie gazowym, do strumieni pieniędzy z co prawda mniejszą liczbą zer, ale wciąż znaczących. Trafimy tu na ważne urzędy, polityczne ideały, napuszone tytuły i malujące rzeczywistość na różowo książki”.

Jest to pierwsza książka z nowej serii Instytutu Zachodniego Speculum. Celem serii jest wprowadzenie do polskiego obiegu prac - poświęconych historii, kulturze, gospodarce, społeczeństwu i polityce Niemiec - reprezentujących nowe spojrzenie na problemy i zagadnienia, wokół których koncentruje się debata publiczna w tym kraju.